

## Szkoła dla sześciolatka – świat tajemnic, emocji i odkryć

**Spotkanie z każdym uczniem, niezależnie od jego wieku, jest dla nauczyciela szczególnym, wyjątkowym wyzwaniem. Warto więc wykorzystać znane efekty zjawiska samospełniającego się proroctwa. Okazuje się, że relacje nauczyciel- uczeń, a może przede wszystkim oczekiwania, jakie wiążemy z dzieckiem, mają ogromny wpływ na rezultaty jego i naszej pracy.**

### Kilka słów wstępu

Nie ma prostej odpowiedzi na pytanie, czy sześciolatki mogą rozpocząć naukę szkolną. Aby jednak ją znaleźć, należy zwrócić uwagę na kilka istotnych kwestii:

- Fakt, że niektóre sześciolatek dzieci z powodzeniem podejmują obowiązek szkolny, nie jest niczym nowym ani wyjątkowym. Wynika to z tego, że rozwój człowieka trzeba rozpatrywać w kontekście różnic indywidualnych. Decydują o nich m.in. takie cechy, jak tempo i rytm rozwoju. Przez tempo rozumiem szybkość pojawiania się zmian rozwojowych, a rytm z kolei to równomierność, harmonijność ich zachodzenia. Dlatego właśnie jedne dzieci wcześniej osiągają pewne sprawności, a inne później, mam tutaj na myśli także umiejętności wpływające na gotowość szkolną. Porównując dziecko z jego rówieśnikami, możemy zatracić indywidualny rys jego potencjału.

- W rozwoju wszystko dzieje się stopniowo, płynnie, nigdy nie nagle, każda

zmiana poprzedzona jest etapem przygotowującym. Dlatego trudno wskazać zdecydowane różnice rozwojowe między sześci- a siedmiolatkiem. Dziecko ewoluuje, można obserwować zmiany idące we właściwych kierunkach i na nich warto się skoncentrować. W szóstym roku życia dla większości maluchów rozpoczyna się etap przełomowy w wielu obszarach rozwoju. Musimy sobie zdawać sprawę z faktu, że dziecko sześciolatek jest mniej dojrzałe do podjęcia obowiązku szkolnego niż jego siedmiolatek kolega.

- Należy również zapytać, gdzie sześciolatek ma podjąć naukę. Nie możemy zastanawiać się jedynie nad tym, czy dzieci nadają się do szkoły, nie zwracając uwagi na przygotowanie placówki na przyjęcie młodszych uczniów. Mało liczne grupy i odpowiednie do wieku metody nauczania w sprzyjającej przestrzeni to podstawowe kryteria, jakimi powinniśmy kierować się przy wyborze.

### Wyprawka sześciolatka

Sukcesowi w szkole sprzyjają między innymi:

- samodzielność umożliwiająca funkcjonowanie w środowisku pozadomowym,
- samokontrola pozwalająca ocenić, kiedy zwrócić się o pomoc do dorosłych,
- wzrastanie w przekonaniu o wysokim poziomie własnych kompetencji, będącym składnikiem samoakceptacji,
- gotowość do podporządkowania się woli innych i do uczenia się od nich,
- zainteresowanie swoimi uczuciami, możliwościami, skutecznością,
- uniezależnienie się od własnych pragnień na rzecz przestrzegania reguł,
- umiejętność rozpoznawania tego co możliwe i niemożliwe, dopuszczalne i niedopuszczalne,
- umiejętność koordynowania własnych zamiarów i poglądów z planami, sądami innych ludzi i skłonność do tego,
- zaciekawienie nowością, rozbudzona i ukierunkowana ciekawość świata (dziecko przestaje być skoncentrowane wyłącznie na sobie),



- ▶ – intelektualizacja działań, czyli większy udział refleksji w rozwiązywaniu problemów, w poszukiwaniu odpowiedzi na pytania. Tworzy się następujący układ: problem – pytanie – refleksja – zachowanie (Smykowski 2005, s. 175).

Sześciolatki dopiero dążą do osiągnięcia tych elementów dojrzałości. Jak można im w tym pomóc?

### Rys rozwojowy sześciolatka

#### Potrzebne od zaraz

Dla dobrego funkcjonowania ucznia, niezależnie od jego wieku, ważne jest zaspokojenie potrzeb biologicznych i psychicznych. Umożliwia ono przystosowanie się do otoczenia i właściwy rozwój. Zaspokojenie **potrzeb biologicznych**, czyli potrzeb jedzenia, snu, ruchu, uporządkowanego rytmu dnia, bezpieczeństwa fizycznego i innych, stwarza warunki konieczne dla równowagi układu nerwowego.

Pracując z dzieckiem, musimy mieć na uwadze, że bardzo ważne dla jego rozwoju są także **potrzeby psychiczne**, takie jak potrzeby bezpieczeństwa, przynależności, akceptacji, niezależności, samodzielności, adekwatnej samooceny, poczucia własnej wartości, bycia sprawcą, własnych dokonań, znaczenia, uznania, szacunku, poznawania, ciekawości, odkrywania, osiągnięć, zabawy i kontaktów społecznych.

Zaspokojenie tych potrzeb jest możliwe tylko w sprzyjających warunkach. Dlatego tak istotne jest pytanie, czego potrzebuje sześciolatek do prawidłowego rozwoju w szkole. Podstawową formą aktywności i – jednocześnie – poznawania pozostaje **zabawa**. Praca z dzieckiem jest najbardziej efektywna, gdy nauczyciel wykorzystuje różnorodne formy aktywności będące okazją do zmierzenia się z wyzwaniami i tym samym pozwalające dziecku weryfikować swoje kompetencje, poszerzać samowiedzę, na podstawie której w wieku ok. 7 lat będzie ono budować adekwatną samoocenę. Ważne jest, aby mały uczeń pozostał w szkole aktywnym poszukiwaczem, eksperymentatorem i odkrywcą, żeby miał możliwość dokonywania wyborów, a także wyznaczania własnych celów. Powinna mu jak najczęściej towarzyszyć radość z bycia sprawcą. Jeszcze bardziej niż siedmiolatek potrzebuje on działań **spontanicznych, swobodnych** z elementami intencjonalności.

Im dziecko młodsze, mniej dojrzałe, tym bardziej potrzebuje poczucia bliskości. Dla rozwoju sześciolatka ważna jest więź z dorosłymi i rówieśnikami, będąca elementem stanowiącym o poczuciu bezpieczeństwa, któremu sprzyja również stawianie właściwych zadań szkolnych oraz wymagań co do zachowania się dziecka. Nie mogą być one ani zbyt niskie, ani zbyt wysokie – muszą być

względnie stałe i spójne. Tylko takie pozwalają poznawać i porządkować jeszcze stosunkowo mało znany świat i siebie, zapobiec chaosowi, w którym trudno się odnaleźć, zyskać poczucie pewności i własnej wartości. Dziecko nie pomyśli, że dorosły zbyt wiele od niego wymaga, a raczej, że to ono nie spełnia oczekiwani i pokładanych w nim nadziei. Zaczyna więc wątpić we własne umiejętności, traci motywację do działań, do nauki i kształtuje negatywny obraz samego siebie.

Wtedy mogą się pojawić reakcje i nastawienie lękowe, brak zaufania, poczucie osamotnienia, odrzucenia, obniżona aktywność, brak pewności siebie. Może powodować to obniżony poziom rozwoju poznawczego, emocjonalnego i społecznego.

Organizując przestrzeń edukacyjno-wychowawczą, musimy pamiętać o tym, aby przede wszystkim dawała ona dziecku poczucie bezpieczeństwa, ponieważ właśnie bezpieczeństwo decyduje o prawidłowym rozwoju we wszystkich obszarach.

**„A gdyby tak troszkę do lasu?  
No, na to nie starczy mi czasu!”**

H. Zielińska

#### Rozwój motoryczny

Dobre zdrowie i kondycja fizyczna niewątpliwie sprzyjają wypełnianiu wszelkich za-



*Ministerstwo Edukacji Narodowej zaprasza do udziału w konkursie „Mam 6 lat”, skierowanym do rodziców w szkołach i przedszkolach. Celem konkursu jest upowszechnianie najciekawszych form aktywności rodziców umożliwiających przyjazną adaptację dzieci 6-letnich do edukacji szkolnej oraz wsparcie współpracy między radami.*

dań, w tym także tych szkolnych. Przydatna jest np. odporność na zmęczenie. Żeby zadbać o dobry rozwój fizyczny sześciolatek, należy zapewnić możliwie dużo ruchu. Ma to wpływ nie tylko na zmiany w mięśniach, postępujący proces kostnienia, koordynację czy harmonię ruchów, lecz także umożliwia rozwój układu nerwowego poprzez doskonalenie analizatorów oraz integrację pracy półkul mózgowych. Jest naturalną formą aktywności zwłaszcza młodszych dzieci, u których jej ograniczenie może prowadzić do naruszenia równowagi biologicznej, trudności emocjonalnych czy kłopotów w koncentracji uwagi. W zabawach ruchowych najmłodszy odkrywają reguły i normy społeczne. Ten rodzaj aktywności jest świetną okazją do poznawania schematu własnego ciała, a co za tym idzie – kształtowania orientacji w przestrzeni. Nie trzeba nikogo przekonywać, jak te sprawności są ważne dla nauki szkolnej (E. Gruszczyk-Kolczyńska 2005, s. 217–222). Sześciolatekowi, jeszcze bardziej niż siedmiolatekowi, należy umożliwić ich doskonalenie i dlatego powinno się do minimum ograniczać pracę w ławce.

to przewodnik uczenia się. Potwierdza to obserwacja rozwoju dziecka od wieku niemowlęcego.

Sześciolatek wymaga w tym zakresie stymulacji. To przecież nadal etap przygotowania ręki do pisania. Nie służy temu rysowanie szlaczeków literopodobnych – to nie wystarczy, a może wręcz szkodzić, ponieważ wielokrotne powtarzanie jednolitych ćwiczeń prowadzi do zmęczenia ręki, a nawet do zniekształcenia nadgarstków, w których nie zakończył się jeszcze proces kostnienia. O sprawności ręki decyduje właściwy chwyt narzędzia pisarskiego, napięcie mięśniowe, wrażliwość dotykowa, płynność ruchów oraz koordynacja wzrokowo-ruchowa. Konieczne są ćwiczenia, które wymagają ruchów całej ręki kontrolowanych wzrokiem (rzuty, wymachy itp.) oraz zabawy przedmiotami różnej wielkości w celu kształtowania precyzji chwytu. Warto wykorzystywać różne przybory do rysowania i malowania, trzeba jednak pamiętać, że najpierw powinny być to grube pędzle, kredki, kłębki waty, świece, gąbki oraz że powierzchnia do twórczych działań musi duża. Dopiero wtedy możliwa jest pożądana swoboda i duży zakres ruchów. Stopniowo należy przechodzić do bardziej precyzyjnych narzędzi i mniejszych powierzchni. Nie można wykluczyć, że znajduje się sześciolatek gotowy do graficznie

poprawnego pisania w zeszycie w trzy linie, ale z pewnością będzie on wyjątkiem.

### Podróże kształcą

#### Rozwój poznawczy

Spostrzeżenia sześciolatek są aktywne, związane ze spontanicznym działaniem i zabawą. Możliwe jest wtedy uruchomienie korzystnego poznawania wielozmysłowego. Spostrzeżenia są nadal fragmentaryczne, związane jeszcze stosunkowo silnie z emocjami i własnymi przeżyciami. Dziecko słabo wyodrębnia części z całości, dokonuje ich analizy i ponownej syntezy. Łatwiej mu dochodzić do tego na elementach konkretnych niż abstrakcyjnych, symbolicznych (modele, wykresy, grafy, cyfry itp. – Andrzejewska 2011). Dopiero w szóstym roku życia spostrzeżenia dowolne zaczynają dominować nad mimowolnymi. Warto zwrócić uwagę na fakt, że okres największej gotowości do rozwoju percepcji wzrokowej kończy się dopiero w wieku ok. 7 lat i 6 miesięcy (Frostig 2005). W tym czasie trwa jeszcze rozwój świadomości fonologicznej niezbędnej do nauki czytania i pisania (Maurer 2006). Stopniowo wzrasta zdolność do **planowych, systematycznych** spostrzeżeń – obserwacji, dociekań.

W wyobraźni obserwujemy jeszcze naśladowanie spostrzeżeń. Musimy umożliwić



Sześciolatek w szkole

strona dla rodziców

Ośrodek Rozwoju Edukacji zaprasza na stronę „Sześciolatek w szkole” poświęconą sześciolatekowi. Prezentujemy tu artykuły, opinie ekspertów, przykłady praktyk z innych krajów, przytaczamy najczęstsze wątpliwości rodziców wraz z odpowiedziami oraz zapraszamy do zadawania pytań poprzez [formularz kontaktowy](#).



#### Co to znaczy „sprawna ręka”?

Sprawność grafomotoryczna to kolejny element istotny dla osiągnięć szkolnych. Stuszną jest więc uwaga, że ręka

▶ dziecku ich wielozmysłowe gromadzenie, staną się one bazą, na której będzie budować wyobrażenia. Stopniowo możliwe staje się przechodzenie od obrazów odtworzonych do antycypacyjnych, tzn. związanych z przewidywaniami, planowaniem oraz od obrazów statycznych do transformacyjnych, czyli uwzględniających przekształcenia. W wieku 6 lat zaczyna dominować wyobrażenia dowolna, niezbędna w nauce szkolnej.

W rozwoju pamięci zaczynają się pojawiać istotne zmiany. Stosunkowo słabo zapamiętywana przeszłość jest uwzględniana w teraźniejszości. Pamięć jest wybiórcza, fragmentaryczna (oparta na emocjach), co utrudnia np. rozwój społeczny. Mgliste wspomnienie powoduje u dziecka skojarzenia, które są podstawą do snucia fantazji. Te z kolei mogą być przyczyną silnego pragnienia, przymusu działania. W tym wieku trudno jest jeszcze o samokontrolę. U sześciolatka obserwuje się intensywny rozwój pamięci słowno-logicznej, ruchowej, uczuciowej i obrazowej – związanej z analizatorami. Należy pamiętać, że niewielka jest jeszcze trwałość i pojemność pamięci oraz że możliwość odtwarzania i przypomnienia sobie minionych zdarzeń i doświadczeń wzrasta na razie stopniowo. W wieku 6 lat pamięć logiczna góruje nad mechaniczną oraz dowolna – nad mimowolną. Dziecko coraz częściej woli coś sobie przypominać

niż zapamiętywać. Istotnym czynnikiem ułatwiającym zapamiętywanie jest aktywność (Smykowski 2005, s.174).

Początek dominacji **dowolnego** charakteru procesów poznawczych nad mimowolnym jest związany z pojawiającą się przewagą intencjonalności nad spontanicznością działań.

Ucząc dziecko sześciolatnie, zwłaszcza matematyki, trzeba przyjąć, że jego myślenie w niektórych aspektach może pozostawać na poziomie **przedoperacyjnym** (Smykowski 2005, s.186–192). Jeśli nie opanuje odwracalności operacji umysłowych, nie zrozumie np., że pewne cechy przedmiotów są stałe mimo zmiany ich wyglądu, nie będzie mogło się uczyć matematyki przy zastosowaniu metod wykorzystujących myślenie operacyjne. Prawdopodobnie nie osiągnie wtedy sukcesu, ale nie z powodu braku zdolności matematycznych, a na skutek niedostosowania metod nauki do stopnia jego rozwoju (Gruszczyk-Kolczyńska 2005, s. 83–102). Trudniejsze pojęcia, np. przestrzeni, przyczyny czy skutku, sześciolatek odkrywa **w działaniu**. Powinniśmy na nie pozwolić, gdyż odpowiedni poziom myślenia przyczynowo-skutkowego jest niezbędny do rozwiązywania wielu problemów, w tym matematycznych zadań z treścią. U dziecka w wieku ok. 6 lat dominuje jeszcze myślenie **konkretno-wyobrażeniowe**. Dopiero

stopniowo wyobrażenia zaczynają górować nad konkretnymi. Dziecko tworzy obrazy umysłowe, trudno mu jednak dokonywać uogólnień (Andrzejewska 2011). Należy dostarczać mu okazji do działań na materiale konkretnym z wykorzystaniem wielu zmysłów i pozwolić na nie tak długo, jak długo ich potrzebuje (np. przy wykonywaniu działań matematycznych, dokonywaniu analizy czy syntezy sylab itp.). Nie można zbyt wcześnie rozpoczynać nauki matematyki za pomocą abstrakcyjnych symboli. Powinniśmy proponować zadania angażujące osobistą wiedzę dziecka, musi ono rozwiązywać problemy poprzez praktykę. Korzystna jest także praca nad zadaniami w kilkuosobowych grupach. Ważne jest kojarzenie nowej wiedzy z już posiadaną i zakotwiczenie problemów w sytuacjach realnych (Mietzel 2003, s. 313–324).

Rozwojowi myślenia sprzyja rozwój mowy. Słowa symbole służą tworzeniu nowych kategorii pojęć. W języku sześciolatka dominują pojęcia potoczne, a pod wpływem aktywnego poznawania świata przybiera pojęć naukowych. Warto przyjąć, że jest to ostatni moment na korygowanie wad wymowy.

Uwaga, która jest cechą procesów poznawczych u dziecka sześciolatniego, jest jeszcze mało podzielna, przerzutna. Dziecko może skoncentrować się dłużej na problemach



▶ budzących zaciekawienie, interesujących, angażujących jego aktywność i emocje. Między innymi z tego wynika fakt, że nie każdy uczeń w tym wieku umie pracować w milczeniu. Sześciolatek komentuje to co robi on czy jego koleżanka, kolega – myśli głośno. Pod kierunkiem nauczyciela uczy się wymiany myśli i poglądów, porozumiewania się służącego doskonaleniu współpracy. W tym przydaje mu się uwaga, która w tym okresie stopniowo staje się procesem dowolnym, podporządkowanym woli dziecka. Pod wpływem kolejnych lat nauki szkolnej wytworzy się nawyk uważania.

Nauczyciel powinien, wykorzystując aktualny poziom rozwoju poznawczego sześciolatniego ucznia, prowokować go do poszukiwania oryginalnych rozwiązań, dopuszczać nieschematyczne odpowiedzi, budować atmosferę twórczej aktywności. Trzeba pamiętać także o tym, że każdy ma prawo pracować we własnym tempie – powinno się zapewnić dzieciom potrzebny im czas (Andrzejewska 2011).

### W zdrowym ciele zdrowy duch

#### Rozwój emocjonalno-społeczny

W rozwoju emocjonalnym sześciolatek można zaobserwować rozpoczynający się proces **intelektualizacji przeżyć**. Łatwiejsze

staje się ich rozumienie, nazywanie i kontrolowanie intensywności wyrażania własnych silnych emocji. Dziecko dostrzega swoje oddziaływanie na innych. Coraz łatwiejsze staje się wpływanie na emocje innych i manipulacja nimi. Doskonalszy poziom regulacji stopniowo ułatwia opanowanie oraz rozładowanie napięcia w sposób właściwy i akceptowany społecznie (Smykowski 2005, s. 175). W szkolnej rzeczywistości ważną jest odporność na sytuacje trudne, niezbędna do podejmowania wyzwań, zmagania się z zadaniami, rozwiązywaniem problemów. Mając sześć lat, dziecko uczy się jeszcze, jak sobie radzić w sytuacji obawy, zwątpienia, porażki, utrudnienia czy zagrożenia. Ponieważ naturalną sytuacją wspierającą rozwój tych umiejętności są różnego rodzaju **gry**, należy umożliwić sześciolatiemu uczniowi jak najczęstszy kontakt z taką rozrywką. Obserwuje on wtedy, jak radzi sobie z emocjami ktoś, kto przegrał (np. początkowo nauczyciel), dostrzega konieczność i możliwość analizy przyczyn porażki, żeby móc jej zapobiegać w przyszłości. Wreszcie osiągnięcie sukcesu, radość i satysfakcja w takiej sytuacji stanowią wzmocnienie motywacji do pokonywania trudności, zachętę do dalszych starań. Gry są formą naturalnego treningu emocjonalnego.

W rozwoju społecznym obserwujemy większy dystans emocjonalny i fizyczny między

dzieckiem a dorosłym, który jest autorytetem bezkrytycznym. Dlatego tak ważne jest, aby postępowanie wychowawców rzeczywiście było wzorcowe. Warto pamiętać, że niektóre sześciolatki w ocenie postępowania innych nie uwzględniają jeszcze intencji działań, a tylko ich konsekwencje. Nie potrafią również postawić siebie na miejscu innych. W zakresie rozwoju moralnego jest to etap przełomowy (Wadsworth 1998, s. 95–108).

Sześciolatek woli kontakty z dziećmi, ale musi czuć akceptację dorosłych, więź z nimi. Nadal to oni zapewniają poczucie bezpieczeństwa. W relacjach z rówieśnikami zaczyna dominować **współpraca** (Vasta 1995, s. 501). Potrzeba jednak wielu wspólnych przedsięwzięć i działań pod okiem dorosłego, aby przyniosła ona pożądane efekty.

**„Miałem zamiar zmienić koszulkę,  
ale zamiast tego zmieniłem zamiar”**

A.A. Milne

#### Rozwój woli

Dziecko sześciolatnie jest w znacznym stopniu samodzielne, co jest podstawą samoregulacji. Jego pragnienia stają się stopniowo coraz lepiej kontrolowane, umie podporządkować się dorosłym. Jest zdolne do trwałszych, konsekwentnych ustosunkowań. Pozwala to na poszerzanie zakresu stawia-



nych sobie celów i zaangażowanie w ich realizację. Towarzyszyć temu może wprowadzenie niedocenia trudności, ale kształtuje się pożądana obowiązkowość. Dlatego bardzo ważne jest pozwolenie dziecku na **samo-dzielne** organizowanie działań, np. zabawy czy rozwiązywania problemów. Pomaga to kształtować odpowiedzialność, a także zaspokoić potrzebę poczucia niezależności.

### „Geniusz wskazuje drogę, którą kroczy talent”

Marie von Ebner-Eschenbach

### Indywidualizacja – czy możliwa w szkole?

Na każdym etapie rozwoju ważna jest indywidualizacja działań edukacyjno-wychowawczych.

Nie wolno zapomnieć, że celem edukacji powinien być rozwój dziecka, a nie realizacja programu. Im uczeń młodszy, tym jest to ważniejsze.

Wobec tego należy uwzględnić różnice indywidualne, specyficzne potrzeby edukacyjne i wychowawcze, wzajemne relacje między sferą motoryczną, poznawczą, emocjonalną i społeczną rozwoju, harmonię między nimi.

Trzeba korygować nieprawidłowo rozwijające się funkcje, ale równocześnie wspierać

rozwój pozostałych. Ważna dla konstruowania procesu edukacji jest ogólna sprawność procesów poznawczych, indywidualne uzdolnienia, preferowany kanał odbiorczy.

Dzieci różnią się między sobą poczuciem własnej wartości, samooceną. Mają różną motywację do działań wynikającą z indywidualnych doświadczeń.

Tym, co ułatwia jednostkowe podejście do ucznia, jest atmosfera sprzyjająca rozumieniu potrzeb innych. Tworzą ją spójność grupy, wspólne cele, życzliwość, niewielka liczebność, demokratyczny styl kierowania, dbałość o dobrą pozycję każdego z uczniów, wskazanie jego mocnych stron, budowanie jego poczucia własnej wartości i adekwatnej samooceny, przedstawienie różnorodności jako wartości i wyjaśnienie konieczności jej respektowania, wyjaśnienie celów, jakie nauczyciel stawia sobie i grupie (każdy może wykorzystać swoje możliwości, ale także możemy coś osiągnąć jako grupa).

Aby indywidualizacja była możliwa, należy brać pod uwagę:

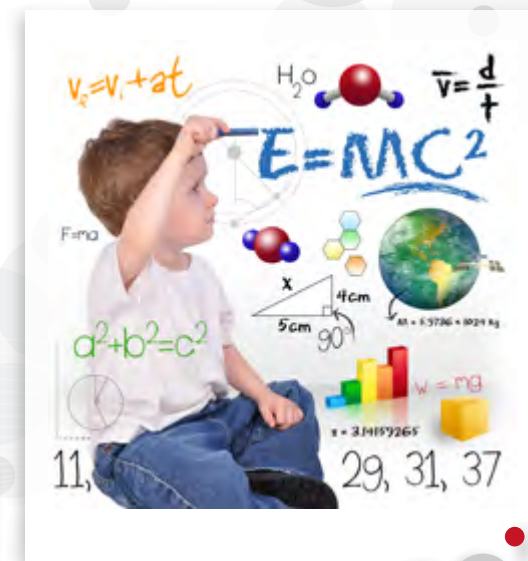
- specyficzne potrzeby edukacyjne uczniów z trudnościami,
- specyficzne potrzeby uczniów wybitnie zdolnych,
- szczególne zainteresowania,

– czynniki sytuacyjne, mające wpływ na funkcjonowanie uczniów (choroby, przejściowe problemy rodzinne).

Efekty procesu indywidualizowania edukacji można osiągnąć, stosując różnorodne metody i formy pracy angażujące zespół zmysłów jako kanałów odbioru i umożliwiające aktywność uczniów. Często wykorzystuje się metody aktywne, w tym metodę eksperymentu, wywiadu, projektu. Przydatna okazuje się także praca w grupach, kiedy możliwy jest dowolny dobór członków zespołu i wyznaczenie dla nich różnych zadań.

Warto zadbać o dodatkowe, atrakcyjne zadania dla pracujących w szybszym tempie, ale trzeba dać możliwość zmierzenia się z nimi pozostałym uczniom w dogodnym dla nich czasie. Różnorodność zadań umożliwia osiągnięcie celów właściwych dla każdego ucznia. Zadania i wymagania powinny być trampoliną do rozwoju. Jeśli dziecko np. płynnie czyta, może projektować okładkę do książki opowiadającej o losach bohatera, podczas gdy inni rozwijają tę sprawność. Ćwiczy wtedy rękę, nawet o tym nie wiedząc. Przy okazji może zmierzyć się z kreatywnym wyzwaniem wyzwalającym twórczą aktywność.

Warto różnicować zakres materiału oraz poziom trudności zadań sprawdzających, a także określić i podać rodzicom i uczniom



▶ bardzo jasne kryteria oceniania. Mogą one uwzględniać osiągnięcia w różnych zakresach, ale powinny również odzwierciedlać starania i postępy ucznia.

Spotkanie z każdym uczniem, niezależnie od jego wieku, jest dla nauczyciela szczególnym, wyjątkowym wyzwaniem. Warto więc wykorzystać znane efekty zjawiska samospełniającego się proroctwa (efektu Rosenthala). Okazuje się, że relacje nauczyciel–uczeń, a może przede wszystkim oczekiwania, jakie wiążemy z dzieckiem, mają

ogromny wpływ na rezultaty jego i naszej pracy. Zróbmy wszystko, aby kontakt był satysfakcjonujący dla obu stron.

Życzę powodzenia!

**Małgorzata Rey**

#### Bibliografia:

Andrzejewska J., (2011), *Kompetencje poznawcze pięcioletków*, „Wychowanie w Przedszkolu”, nr 9, s. 5–12. | Frostig M., (2005), *Wzory i obrazki. Program rozwijający percepcję wzrokową*, Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych. | Maurer A., (2006), *Dźwięki mowy. Program rozwijający świadomość fonologiczną dla dzieci przedszkolnych i szkolnych*, Kraków: Impuls. | Mietzel G., (2003), *Psychologia kształcenia*, Gdańsk: GWP. | Smykowski B., *Wiek przedszkolny. Jak rozpoznać potencjał dziecka?*, [w:] Brzezińska A.I., (2005), *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia człowieka*, Gdańsk: GWP. | Vasta R., Haith M., Miller S., (1995), *Psychologia dziecka*, Warszawa: WSiP. | Wadsworth B.J., (1998), *Teoria Piageta. Poznawczy i emocjonalny rozwój dziecka*, Warszawa: WSiP.

## Rozwijanie zdolności uczenia się

Sopot: **Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne**, 2012

Niniejsza pozycja to praca stanowiąca profesjonalne wsparcie praktyków i ich edukatorów w odczytywaniu istoty tego, co dzieje się w pracy z uczniami. Największą jej zaletą jest działanie zmierzające do uzyskania interakcyjnej równowagi między założeniami teoretyczno-koncepcyjnymi i praktycznymi sugestiami, kierowanymi do nauczycieli

tak, by nie tyle dostarczyć im technicznego narzędzia do pracy z uczniami, ile podnieść ich świadomość pedagogicznego sensu swoich działań (...) Kompetencje Autorki, Jej doświadczenie i pozycja w środowisku naukowym oraz Jej ogromne zasługi dla nauczycieli-praktyków zagwarantowały celny wybór podjętych wątków i umiejętne ich

kierowanie ku szkolnym potrzebom. Książka z pewnością będzie znaczącym wkładem w doskonalenie pracy nauczycieli i rozwijanie ich profesjonalnej samoświadomości.

Z recenzji  
prof. **D. Klus-Stańskiej**

